



GŁOS KALISKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PONIEDZIAŁEK 18 PAŹDZIERNIKA 1948 ROKU.

Nr 286 (1231)

MARSZ SZLAKAMI ZWYCIĘSTWA

W piątą rocznicę bitwy pod Lenino pół miliona młodzieży polskiej maszerowało szlakami zwycięskich bojów armii polskiej i radzieckiej

Warszawa

WARSZAWA (PAP). Przy pięknej, słonecznej pogodzie odbył się w Warszawie przy pomniku Braterstwa Broni start marszów pod hasłem „młodzież polska maszeruje szlakami zwycięstw bratnich armii radzieckiej i polskiej” w 5-tą rocznicę bitwy pod Lenino.

Na placu wokół pomnika ustawiono się 1670 drużyn żeńskich i męskich w liczbie ok. 14 tys. uczestników. Wszystkie niemal drużyny przybyły z transparentami, na których widniały hasła propagujące przyjaźń polsko-radziecką. W marszu wzięła udział młodzież ZMP, Związków Zawodowych, Służby Polsce, klubów sportowych, młodzież szkolna i akademicka oraz wojsko. Bardzo licznie wystąpiły drużyny zrzeszenia sportowego Milicji Obywatelskiej „Gwardia”.

Na starcie stanęła również drużyna lekkoatletów radzieckich z rekordzistkami świata Dumbadze, Czudiną i Andrejewą oraz mistrzami Związku Radzieckiego Karakulowem, Kanakim i Pugaczewskim na czele. Zespół sportowców polskich wystąpił z olimpijczykami Łomowskim i Wajsówną.

Na trybunie honorowej koło pomnika zajął: przewodniczący ZMP gen. Zarzycki, przewodniczący stołecznej rady narodowej Sankowski, dyr. GUKF inż. Kuchar, komendant Służby Polsce płk. Braniewski oraz przedstawiciele Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Obecny był również ambasador ZSRR Lebediew.

Na wstępie komisarz marszów mjr. Giedgowd złożył raport gen. Zarzyckiemu, poczym do zebranych przemówił przewodniczący Zw. Młodzieży Polskiej gen. Zarzycki, podkreślając, że marsze „szlakami zwycięstw” są manifestacją braterstwa z narodami Związku Radzieckiego.

„5 lat temu — stwierdził gen. Zarzycki — na polach Lenino rozpoczął się wspólny marsz do Polski Wolnej i Sprawiedliwej. 5 lat temu żołnierz polski połączył się nierozdzielnym węzłem braterstwa broni z żołnierzem radzieckim”.

Mówca przypomniał o decydującym znaczeniu zwycięstw armii radzieckiej dla uzyskania niepodległości Polski oraz o roli Związku Radzieckiego w utrwaleniu granic na Odrze i Nysie.

Poznań

Na starcie marszów w Wielkopolsce stanęli junacy powszechnej organizacji „Służba Polsce”, wojsko, robotnicy, chłopcy i inteligencja pracująca, by zadokumentować swoim udziałem braterstwo z narodami Związku Radzieckiego.

W Poznaniu start wszystkich drużyn odbył się pod Pomnikiem Bohaterów u stoku Cyta-

Nowe władze

Generalnej Konfederacji Pracy

PARYŻ (PAP). Na zakończenie XXVII-go kongresu Generalnej Konfederacji Pracy wybrano jednomyślnie komisję administracyjną i Biuro CGT. Do Biura weszli: Benoit Frachon i Alain le Leap jako generalni sekretarze oraz Monmousseau, Duchat, Marion, Tolle, Racamond, Raynaud, Jayal, Couette, Dellac i le Brun jako sekretarze, komisja administracyjna CGT obejmuje oprócz wymienionych osób — ponadto 35 przedstawicieli wszystkich federacji związkowych we Francji.

Lois Saillani, sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych, nie przyjął nominacji do Biura CGT, podkreślając, że obowiązki, jakie piastuje w Światowej Federacji nie pozwalają mu w tym samym czasie kierować centralą związkową swojego kraju.

deli. Po okolicznościowych przemówieniach, wciągnięciu flagi na maszt i odegraniu hymnu państwowego wystartowało 765 zespołów.

Marsz ukończyły prawie wszystkie zespoły, uzyskując w większości wymagane minimum oraz wykazując doskonale przygotowanie i postawę. Najlepiej zaprezentowały się zespoły wojskowe i drużyny organizacji „Służba Polsce”, które przez licznie zebraną na trasie publiczność były witane gorącymi oklaskami.

Gdańsk

Wspaniała słoneczna pogoda sprzyjała po-

wodzeniu marszu na terenie woj. gdańskiego.

W Gdańsku w marszach wzięło ogółem udział 11 tys. osób, w tym 1.500 kobiet.

Według meldunków na terenie całego województwa gdańskiego w marszach wzięło udział przeszło 60 tys. osób, w czym ok. 20 tysięcy młodzieży żeńskiej.

Według prowizorycznych meldunków — nadeszłych w późnych godzinach wieczornych z terenu całego kraju — liczba uczestników w „marszach szlakami zwycięstw” dochodziła do pół miliona osób.

Górnicy francuscy dziękują robotnikom polskim za pomoc

PARYŻ (PAP). Biuro Związku Zawodowego Górników Francuskich opublikowało komunikat, który głosi m. in.: „Związek wyraża podziękowanie ludowi francuskiemu za manifestację solidarności, okazaną wobec personelu kopalni w walce o jego słuszne po-

stulaty. Związek dziękuje również szczególnie polskiemu Związkowi Zawodowemu za ich masową i hojną pomoc, wykazującą, że międzynarodowa solidarność mas pracujących jest silniejsza, niż kiedykolwiek.

Konferencja Pandit Nehru - Wyszyński

PARYŻ (PAP). Premier Indii Pandit Nehru przeprowadził w niedzielę konferencję z wiceministrem Wyszyńskim w gmachu amb-

sady radzieckiej w Paryżu. W rozmowach wzięła również udział siostra Nehru, pełniąca funkcje ambasadora Indii w Moskwie oraz szefa delegacji hinduskiej w ONZ.

Zatajenie części rozmów berlińskich przez Departament Stanu USA

NOWY JORK (PAP). — Analizując opublikowane przez Wielką Brytanię i USA dokumenty na temat rozmów moskiewskich i berlińskich pomiędzy przedstawicielami czterech mocarstw, korespondent „New York Post” Patrick podkreśla, że w publikacji departamentu stanu pominięto nader ważny raport trzech gubernatorów zachodnich.

Z opuszczenia raportu wynika, że w momencie zawieszenia rozmów berlińskich celem przekazania sprawozdania z przebiegu obrad

razdóm mocarstw zachodnich zapewniono marszałka Sokolowskiego, iż rozmowy będą wznowione po krótkiej przerwie.

W dniu zawieszenia rozmów marszałek Sokolowski przedłożył propozycje, które według raportu gubernatorów zachodnich — zbliżyły się znacznie do stanowiska trzech mocarstw i były do przyjęcia.

W departamencie stanu oświadczone Patrickowi, że pominięto pełny tekst raportu gubernatorów ze względu „na konieczność zwięzłości publikacji”.

Lud Francji w obronie trwałego pokoju

Generalna Konfederacja Pracy wzywa do wyteżonej walki z podżegaczami wojennymi

PARYŻ (PAP). Na zakończenie XXVII-go Kongresu Francuskiej Generalnej Konfederacji Pracy (CGT) uchwalono odezwę do wszystkich pracowników Francji i jej kolonii zamorskich. Podkreślono ciężkie położenie francuskiej klasy robotniczej, odezwa stwierdza: „Dzięki wysiłkom francuskiej klasy robotniczej, robotnicy ustalili — pomimo istniejących trudności — poziom produkcji przemysłowej na 115 procent w stosunku do stanu przedwojennego. W tym samym czasie płace, jeśli chodzi o ich zdolność nabywczą, obniżyły się o 50 proc. w porównaniu z r. 1938.

Nastąpiło to dlatego, że kolejne rządy weszły na drogę polityki reakcyjnej i antynarodowej. Rządy te doprowadziły kraj do ruiny i upadku, a masy ludowe do nędzy, podczas gdy grupa wielkich kapitalistów podwyższa ciągle swoje zyski.

Zamiast zaspokoić żądania klasy robotniczej rząd trustów akcentuje swą reakcyjną politykę i atakuje wolności demokratyczne i robotnicze. Kiedy klasa robotnicza żąda chleba, używa się przeciwko niej pałek policyjnych, gazów i kul, jak to miało miejsce w Marsylii, Clermont Ferrand i innych miastach.

Tego rodzaju polityka sprzeczna jest z interesami narodu. Jest ona dziełem rządów, które zrezygnowały z należnych nam odszkodowań, które zgadzają się na odbudowę Niemiec na prawach pierwszeństwa i godzą się na ingerencję zagranicznego kapitału razem z planem Marshalla. Sytuacja pogarsza się, ponieważ rządy, opanowane przez ludzi trustów, podporządkowują program dźwignięcia się naszego kraju planom amerykańskim. XXVII Kongres CGT wzywa lud francuski do skierowania wszystkich wysiłków, aby przyspieszyć jak najszybciej:

1) wydatną akcję przeciwko wyższym cenom, akcję, zmierzającą do rzeczywistego obniżenia kosztów utrzymania drogą redukcji zysków kapitalistycznych i walki ze spekulacjami.

2) podwyższenie płac, zapomóg i emerytur, biorąc za podstawę minimum egzystencji wysokości 15 tys. franków, i wprowadzenie w życie zasady autonomicznej rewizji płac.

3) rewizję przepisów, określających zarobki w poszczególnych okręgach,

4) utrzymanie zdobyczy społecznych, popolepszenie ubezpieczeń społecznych przez oddanie jej zarządu w ręce samych ubezpieczonych, obronę nacjonalizacji zakładów i fabryk przez uchylene decyzji, usuwających prawdziwych przedstawicieli interesów

(Dalej ciąg na str. 2ej)

Henry Wallace
o nienaruszalności
granic Polski
na Odrze i Nysie



CHICAGO (PAP). — Henry Wallace odpowiedział na list sekretarza polskiej sekcji Kongresu Amerykańskich Jasińskiego, w którym ten postawił pytanie amerykańskiej Partii Postępowej kilku pytań.

Wallace w oświadczeniu swym opowiedział się za:

a) obecnymi granicami Polski nad Odrą i Nysą oraz

b) udzieleniem Polsce pomocy ekonomicznej przez Stany Zjednoczone.

Wallace potępił ataki republikanów i demokratów na granice Polski, które swego czasu rozpoczął James Byrnes.

Stając na stanowisku udzielenia pomocy Polsce, Wallace podkreślił, że stale walczył o pomoc dla tych krajów, które najwięcej ucierpiały przez wojnę. Zdaniem jego, pożyczka dla Polski w celach jej odbudowy i rozwoju byłaby również pożyteczna dla gospodarki amerykańskiej, oraz przysłużyłaby się jednoczesnie sprawie pokoju światowego.

W udzielonej odpowiedzi Wallace potępił tak że amerykańską politykę w Niemczech, nazywając ją „pogwałceniem Poczdamu”. Wynikiem tej polityki — według jego słów — jest większa pomoc dla Niemiec w ramach planu Marschalla niż dla którejkolwiek z ofiar tego kraju.

Lud Francji w obronie trwałego pokoju

Generalna Konfederacja Pracy wzywa do wyjątkowej walki z podżegaczami wojennymi

(Dokończenie ze str. 1-ej)

narodowych z rad administracyjnych oraz obronę i poszanowanie świeżości, będącej zasadniczym warunkiem pokoju i zgody państwowej.

5) całkowite wprowadzenie w życie statutu urzędników państwowych,

6) walkę przeciwko bezrobociu, będącym bezpośrednim wynikiem planu Marshalla, przez rozwój produkcji francuskiej,

7) poszanowanie, demokracji i konstytucji republikańskiej, prawa strajków i praw związkowych, uwolnienie uwięzionych działaczy związkowych i członków ruchu oporu, zaprzestanie dochodzeń sądowych i sankcji za udział w akcji strajkowej i prowadzenie akcji związkowej,

8) zaspokojenie żądań pracowników Afryki Północnej i innych terytoriów zamorskich.

Aby zapewnić dźwignięcie się Francji XXVII Kongres wzywa was również do walki razem z CGT, celem zmuszenia do zaniechania katastrofalnej polityki, prowadzonej przez różne ekipy rządowe ze szkodą dla interesów narodowych.

Kongres wzywa was, abyście walczyli wspólnie ze wszystkimi patriotami o wprowadzenie w życie programu ocalenia Francji, który wam proponujemy: uwolnienie się od ciężarów planu Marshalla, realizacja odbudowy narodowej w oparciu o plan Monnet'a, którego zasady wynikają z programu Krajowej Rady Ruchu Oporu. Domagamy się odrzucenia wszelkiej ingerencji zagranicznej w nasze sprawy wewnętrzne oraz wypowiedzenia układów wojskowych, wchodzących w ramy bloku zachodniego. Należy zanęcać akcje skierowane przeciwko Związkowi Radzieckiemu i demokracjom ludowym, czyniącej z Francji pionką na amerykańskiej szachownicy, na omiast przyjąć politykę pokojową przy boku wszystkich państw pokojowych, a w szczególności na tego wielkiego sojusznika — Związku Radzieckiego.

Trzeba przywrócić normalne stosunki gospodarcze ze wszystkimi państwami, głównie zaś z ZSRR i demokracjami ludowymi, aby zapewnić dla naszej gospodarki źródła surowców oraz rynki zbytu.

Domagamy się należnych nam od Niemców odszkodowań, zaspokojenia sprawliwych żądań klasy robotniczej, skończenia z polityką przesładowań i wrogości w stosunku do pracowników i ich niezależnych organizacji.

Domagamy się ponadto: uzdrowienia finansów państwowych przez sprawliwą i odpowiadającą interesom narodu politykę finansową, przez przeprowadzenie demokratycznej reformy administracji, przez opodatkowanie skandalicznych zysków, realizowanych przez wielkich kapitalistów, przez zmniejszenie budżetu wojskowego, czego można bardzo łatwo dokonać, jeżeli Francja zdecyduje się na prowadzenie polityki pokojowej i zaprzestanie wojny kolonialnej w Indochinach i na Madagaskarze.

Wymagamy walki z nieustannym wzrostem kosztów utrzymania, osiągnięcia niższych cen drogą zmniejszenia zysków kapitalistów

nych, oraz rozwiązaniu bojówek de Gaule'a które mają na celu prowokowanie narodu do wojny domowej. Dla urzeczywistnienia tego programu Francja potrzebuje naprawę demokratycznego rządu, opierającego się na narodzie, i wprowadzającego w życie jego postulaty.

XXVII Kongres CGT wzywa was również do akcji przeciwko podżegaczom wojennym, a w obronie trwałego pokoju.

Pod kierownictwem ekspansjonistów amerykańskich siły reakcyjne prowadzą politykę prowokacji wojennej. Jak przed drugą wojną światową, prowadzą one kampanię antyradziecką i przeciwko demokracji i demokracji.

Obecne rządy francuskie stały się wspólnikami tych podżegaczy wojennych i wciągają Francję w najgorszą awanturę. Powinniśmy zagrozić drogą awanturnikom „woj-

skowego bloku zachodniego". Klasa pracująca Francji powinna zmusić do cofnięcia się podżegaczy wojennych i znaleźć siły do ich unieszkodliwienia. Pracownicy popierają politykę pokojową Związku Radzieckiego, z którym bez względu na okoliczności zachowają więzy ścisłej przyjaźni.

Pracownicy jednoczą się! Aby zmusić do zaspokojenia swoich żądań i doprowadzić do triumfu prawdziwego programu odrodzenia kraju, klasa robotnicza musi być silna. Ażeby była silna — musi być zjednoczona!

Niech żyje jedność pracowników, niech żyje Generalna Konfederacja Pracy! Naprzód, aby Francja stała się krajem demokratycznym i suwerennym. Niech żyje Świątowa Federacja Związków Zawodowych i międzynarodowa jedność pracowników, która potrafi unieść zakusy podżegaczy wojennych!"

Zwycięstwo urzędników państwowych w Danii

KOPENHAGA (PAP). Liczne protesty duńskich urzędników państwowych przeciwko

Departament wojny USA w obronie Ilz Koch

WASZYNGTON (PAP). W związku z powszechnym oburzeniem amerykańskiej opinii publicznej na wiadomość o złagodzeniu wyroku na zbrodniarzkę z Buchenwald Ilse Koch, departament wojny USA, z którego inicjatywą nastąpiła rewizja wyroku, zmuszony został do wypowiedzenia się w tej sprawie.

Rzecznik tego departamentu złożył zdumiewające oświadczenie, że nie można było sądzić zbrodniarki za abasury ze skóry więźniów obozu Buchenwald, ponieważ jego zdaniem fakty takie miały miejsce przed wybuchem wojny.

rosnącej systematycznie drożyznie doprowadziły do częściowego uwzględnienia ich postulatów. W wyniku rokowań pomiędzy przedstawicielami związku zawodowego urzędników państwowych a ministrem finansów osiągnięto porozumienie w sprawie podwyżki płac o 300 do 450 koron. Podkreśla się jednakże, że dla zapewnienia pełnego pokrycia kosztów utrzymania i najniezbędniejszych zakupów, podwyżka winna wynieść co najmniej 900 koron.

Manifestacja pokojowa kobiet czechosłowackich

PRAGA (PAP). Członkinie Czechosłowackiej Partii Komunistycznej podjęły akcję zebrania 5 milionów podpisów, które będą przesłane na adres Generalnego Sekretarza

Władze Str. Demokratycznego

na audiencji w Belwederze

WARSZAWA (PAP). — Prezydent R. P. przyjął w dniu 16 b. m. w Belwederze delegację władz naczelnych Stronnictwa Demokratycznego w składzie: prof. dr. Mieczysław Michałowicz, minister Wincenty Rzymowski, wice marszałek Wacław Barcikowski, wice minister Leon Chajna, red. Henryk Lukrec, poseł Marek Arzyński i poseł Justyn Sługzak. Delegacja przedstawiła ob. Prezydentowi wyniki obrad Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego, które odbyły się w Warszawie w dniach 10 i 11 bm. Żegnając delegację po dłuższej audiencji ob. Prezydent w przyjaznych słowach życzył kierownictwu Stronnictwa dalszej owocnej działalności.

Zamiast Bizonii - Trizonia

LONDYN (PAP). Jak komunikuje agencja Reutersa z Frankfurtu, odbyła się tam w sobotę konferencja gubernatorów — Clay'a i Robertsona oraz zastępcy gubernatora francuskiego — Noiret.

Po rozmowie doradca polityczny Clay'a Murphy oświadczył, że osiągnięte zostało porozumienie w sprawie złączenia agencji eksportowo-importowej w Bizonii z organizacją eksportową w strefie francuskiej.

Wybuch w Barcelonie

PARYŻ (PAP). Donoszą z Barcelony o wybuchu w tamtejszych magazynach chemicznych, który pociągnął za sobą ponad 50 ofiar, w tym 26 ciężko rannych.

Inauguracja nowego roku akademickiego na Uniwersytecie Łódzkim

W dniu inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie Łódzkim aule wypełniły szereg tłumy młodzieży studenckiej. W uroczystościach wzięli udział profesoria, kierownicy i przedstawiciele wszystkich łódzkich uczelni wyższych, przedstawiciele władz administracyjnych i miejskich itd. Przy stole prezydiatnym zasiadł Senat Uniwersytetu z Rektorem prof. dr. Tadeuszem Kotarbińskim na czele. Po zagajeniu uroczystości sprawozdanie z działalności Uniwersytetu w roku akademickim 1947-48 wygłosił Rektor Kotarbiński. Sprawozdanie uwypukla ostatnie osiągnięcia wszystkich wydziałów uczelni, która przyjęła obecnie trzy i pół tysiąca nowych słuchaczy i na której studiuje dziś ok. 10 tysięcy studentów. Rozszerzył się znacznie

wydział lekarski, uzyskując nowe gmachy i uruchamiając w zakończonym roku akademickim 12 nowych klinik w szpitalach łódzkich. Trwa również rozbudowa wydziałów stomatologicznego, który otworzył nową poliklinikę i farmaceutycznego z nowymi zakładami przy ulicach Uniwersyteckiej i Lindleya.

Wydział matematyczno-przyrodniczy Uniwersytetu może się poszczycić doskonale funkcjonującymi zakładami chemii fizycznej i chemii nieorganicznej, pracującymi z wielką korzyścią dla włókiennictwa łódzkiego, oraz zakładami biochemii i chemii organicznej.

Na wydziale prawno-ekonomicznym projektowane jest skasowanie kierunku ekonomicznego z jednoczesną rozbudową katedr prawa karnego. W ubiegłym roku akademickim

ONZ w rocznicę zwycięskiej Rewolucji Październikowej.

Akcja ta ma na celu zmanifestowanie moralnego poparcia wysiłków pokojowych Związku Radzieckiego.

Studium wstępne (dawny rok wstępny) z r. 1947-48 liczyło ogółem 353 studentów spośród których 183 pochodziło ze środowiska robotniczego, 71 należało do rodzin drobnych rolników, a 51 do rodzin inteligencji pracującej. Mówiąc dalej o zakładach uniwersytetu, rektor Kotarbiński wymienia Bibliotekę Uniwersytecką, księgozbiór której wynosi obecnie 360 tys. woluminów.

Uroczystość zakończył wykład dziekana wydziału Farmaceutycznego prof. Jana Muszyńskiego na temat „Fytoterapia i leki roślinne". Po inauguracji miały miejsce pierwsze w b. roku akademickim na U. Ł. promocje doktorskie. Prof. dr. Józef Chalasiński wystąpił jako promotor mgr. Stefana Ignara z wydziału humanistycznego. W dalszym ciągu promowani zostali lekarz Helena Dzioba z wydz. lekarskiego (promotor prof. dr. Jerzy Jakubowski i lekarz Laura Pytel z wydziału lekarskiego (promotor prof. dr. Jerzy Rutkowski).



Włókniarze polscy solidaryzują się ze strajkującymi włókniarzami Francji

Włókniarze polscy, śledzą z uwagą przebieg bohaterskiej walki strajkowej robotników francuskich, którzy nie ulegając terrorowi, ani nie cofając się przed salwami policyjnymi, prowadzą dalej walkę o poprawę bytu klasy robotniczej i suwerenności narodowej Francji.

Solidaryzując się w pełni z postawą robotników francuskich i w dowód swego materialnego i moralnego poparcia dla ich walki, zadeklarował Zarząd Główny Związku Zawodowego Włóknarzy kwotę półtora miliona zł. i oddał ją do dyspozycji CGT za pośrednictwem KCZZ w Warszawie.

Jerzy Korwin

Zabójstwo Waldemara Glücka

— Mogę z panami rozmawiać jedynie par distanco, jeśli którykolwiek z was stanie się, jak to było przed chwilą z panem Walewskim, zbyt agresywny, zmuszony będę prosić tego oto człowieka! — powiedział zimno i stanowczo Darré. Charles Duchamp zdawał się rozumieć cały ten sens nieznanych sobie słów, bo zamiast zainteresować się przybyłymi ukazał teraz w jakimś wyjątkowo bezlistnym uśmiechu szereg pięknie wybielonych zębów górnej swej szczęki. Podobnie to było do warczenia wilka. Kiedy jednak ten błysk w kierunku konsula, niewątpliwie na znak wierności i posłuszeństwa, przeminał, Francuz przeniósł swój wzrok na Walewskiego i Tadeusza. Pan Maciej doznał niemiłego wstrząsu i cofnął się szybko na kanapę. Usiadł.

— Zdaje się, że weszliśmy do jaskini lwa! — stwierdził błąd z gniewu Tadeusz.

— To są tylko moje środki bezpieczeństwa — odpowiedział na to konsul — To właśnie ręka na guzikach dzwonek i ten dzentelmen w drzwiach,

— Boi się pan? — ironicznie spytał inżynier.

— Ja? Panów? Panowie wybaczą! Spodziewam się jedynie bardziej przykrych niż zazwyczaj rozmowy.

— Gdzie jest Nacia? — warknął Walewski.

— Na górze przy dziecku. — Odpowiedział spokojnie Darré.

Spokój konsula wyprowadzał Tadeusza Szymczyka coraz bardziej z równowagi.

— Mówi pan, jak o swej żonie: „Na górze przy dziecku!"

— Właśnie. I muszę panom zakomunikować, że wyjeżdżamy do Paryża zabierając jednocześnie dziecko.

— A to kanalie! — Nie posiadał się z oburzenia Szymczyk — Czy pan wie, że ja dzisiaj z pańską żoną... pohamował się jednak ze względu na obecność Walewskiego i zdania nie dokończył, z czego skorzystał pośpiesznie Darré.

— ...miał pan bardzo przykrą przygodę tracąc plany. Chciałem, aby się pan domyślił, że można za nie otrzymać dużą sumę pieniędzy, ale pan zdawał się nie rozumieć

moich aluzji. W dalszym ciągu pragnę te plany nabyć legalnie i chciałbym przed swym wyjazdem ustalić cenę.

— Złodzieju!

— Tutaj nikt się nimi nie interesuje. — Ciągnął spokojnie konsul, jakby nie słyszał obelgi, czy raczej jakby na obelgę nie myślał na razie reagować — Planu spełniły już swą rolę przy egzaminie dyplomowym i co? Ma pan jakieś oferty od producentów broni? Nie. Niewątpliwie pracę pana podziwiano, ale co komu przyjdzie z podziwiania, lub z przepowiadania świetnej przyszłości. Wasz naród składa się w znacznej części z takich świetnie przepowiadanych, którymi nikt się potem na serio nie zajmował. Chce pan przykładu? Pan sam jest takim przykładem, służę. Inżynier Szymczyk zdał świetnie egzamin i dokonał doskonałego wynalazku a nikt nie wziął go nie tylko pod uwagę, ale i pod kontrolę. Co za dziecinna lekkomyślność.

Głos Darrégo nabrzmiał był gryzącą ironią.

— Milcz pan, nie panu krytykować nasze stosunki! Nie ścierpię dłużej, aby szpieg rozprawiał o mojej ojczyźnie, jakie ma do tego prawo? — przerwał potok wymowy rzekomego czy prawdziwego Brzyliżycka Tadeusz, lecz Darré beztrako odpowiedział.

— Znajomość rzeczy. Szpieg jest po to, aby znał dokładnie stosunki w kraju, do

którego go posłali. Mogę zresztą rozmowę ograniczyć do najistotniejszych spraw. Chcę kupić pańskie plany, ewentualnie i model, w kraju nikt tego nie kupi, gorąco zapewnił Darré takim tonem, jakby stale jeszcze miał nadzieję na przekonanie Szymczyka do swych emigracyjnych idei.

— Ale ja planów swoich nie sprzedaję! — twardo stwierdził Tadeusz.

Szkoda, że pan taki uparty i nie słucha moich rad, pana miejsce na szerokim świecie, gdzie mógłby pan wypłynąć i rozwinąć do maximum swoje możliwości.

— Moje miejsce tu, w kraju, właśnie dlatego, że tyle jest jeszcze do zrobienia. Dostyć wyrwaliście nam ludzi do karczowania swoich puszczy, do kopania węgla i do posług. W kraju jest przynajmniej nadzieja na awans społeczny na pracę, gdy usmiechnie się szczęście. U was zawsze biedny emigrant używany będzie jedynie do najcięższych robót.

Walewski przysłuchiwał się tej rozmowie z gwałtownie wzrastającym zniecierpliwieniem, przybył tu w nadziei wyświetlenia spraw Naci, które gnębiły go od dawna. Przez kilka lat odkładał rozmowę ze zwyciężającym tchórzostwa, ale jednocześnie czuł że narasta mu na barki coraz tragiczniejsza brzemień. Dzisiaj nie było już ono do zniesienia.

D. c. n.]

Kronika Kalisza Nowe drogi samorządu spółdzielczego na wsi



WOMU WINSZUJEMY

Poniedziałek, 18 października 1948 r.
Dziś: Łukasza Ew.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda M0 16-62
Miejskie Pogotowie Ratunkowe i Straż
Pożarna 21-77.

Informacja telefoniczna (Biuro nume-
row), podawanie dokładnego czasu
12-11.

Informacja pocztowa 14-07.
Informacja kolejowa 10-51.

DYŻURY APTEK

Dziś dyżuruje apteka mgr. Jaśniew-
skiego, ul. Babina 14, tel. 16-63.

Dyżury nocne lekarzy Ubezpieczalni
Spółecznej tel. 20-14.

TEATR

Dziś o godz. 19.45 gościnne występy
Państwowego Teatru Polskiego z do-
skonałą komedią T. Rittnera p.t. „Wilki
w nocy“.

KINA

BAŁTYK — „Timur i jego drużyna“
— Film produkcji radzieckiej.
Seanse o 16-tej 18-tej i 20-tej.

NAJLEPSZE FILMY RADZIECKIE NA
EKRANACH

KINA „WOLNOŚĆ“ I „STYLOWY“
W KALISZU

W ramach miesiąca pogłębienia przyja-
źni polsko - radzieckiej

Poniedziałek, 18.10 i Wtorek 19.10 br.
film z życia uczonej radzieckiej Nikiti-
nej „WIOSNA“. Reżyser: G. Aleksan-
drow, Produkcja Mosfilm.

20.10, i 21.10. film z życia artystów —
„DZIEWCZĘTA Z BALETU“. W ro-
lach głównych: W. Redina, W. Kazano-
wicz, O. Żyzniowa. Produkcja: „Len-
film“.

Godziny seansów: Kino „Stylowy“:
15.30, 17.30, 19.30. W niedzielę od 13.
Kino „Wolność“: 16; 18; 20; w nie-
dziele od 14. Kasy czynne od godziny
14-ej.

Radziecka kronika kulturalna

We wsiach kazachskich — tzw. „aulach“ —
czynnych jest obecnie ponad 1.000 stałych ki-
noteatrów i ruchomych ekip objazdowych.
Wielkim powodzeniem cieszą się wśród w-
idzów filmy produkcji kazachskiej, jak: „Pie-
śni Abaja“, „Złoty róg“, „Ama geldy“ i inne.

Na półkach księgarskich Moskwy ukazał
się nowy słownik rosyjsko-polski, wydany
przez Państwowe Wydawnictwo Słowników.
Słownik zawiera 65.000 wyrazów.

Uczony radziecki Mikołaj Sinicyn wydał
książkę pt. „Przeszczepianie serca“, w której
pisze o niezwykłych sukcesach chirurgów ra-
dzieckich w tej nowej dziedzinie medycyny.
Szczegółowe metody przeszczepiania serca zo-
stały opracowane w Gorkowskim Instytucie
Medycznym, gdzie pracuje prof. Sinicyn. W la-
boratoriach tego Instytutu Sinicyn dokonał
licznych eksperymentów nad żabami. Zaoy,
którym prof. Sinicyn przeszczepiał serca innych
żab, żyją już ponad 12 miesięcy. Jak stwier-
dzają uczeni radzieccy, prace Sinicyna posi-
dają doniosłe znaczenie dla wielu dziedzin me-
dycyny.

W tych dniach odbyła się we Wroclawiu ogólnopolska konferencja instruktorów samorządu spółdzielczego, na której omówiono zagadnienia, związane z organizacją prac samorządu spółdzielczego w gminnych spółdzielniach „Samopomoc Chłopska“, na odcinku współzawodnictwa pracy.

Zasady współzawodnictwa, opracowane przez Centralę Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“, przewidują podział spółdzielni na 4 grupy, w zależności od stanu finansowego, organizacyjnego i gospodarczego, mają na celu podniesienie wydajności pracy na odcinku organizacyjno - gospodarczym i pogłębienie treści społeczno - wychowawczej.

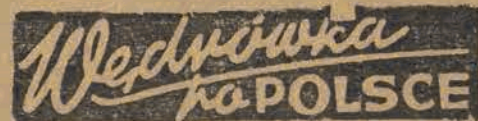
W skład komisji kwalifikacyjnych oceniających wyniki współzawodnictwa na podstawie punktacji, wejść przedstawicieli: Delegatury CZS, Oddziału CZS „Samopomoc Chłopska“, Okręgu Związku Zawodowego Pracow-

ników Spółdzielczych oraz 2-ch współzawodniczących spółdzielni. Z uwagi na doniosłą rolę spółdzielczości wiejskiej w nowej strukturze, omówiono szeroko problem masowego werbunku do gminnych spółdzielni, z uwzględnieniem przede wszystkim mało i średnio - rolnych chłopów i wyrobników. Akcja werbunkowa będzie szła w kierunku wyeliminowania ze spółdzielczości elementu, bogacącego się pracą biedniejszych.

Rozpatrzono również zagadnienie wzmocnienia kontroli społecznej przez tworzenie komitetów członkowskich przy każdym zakładzie, w którym czynne - bierne prawa będą mieli tylko użytkownicy. W akcji tej będą pomagały: Związek Samopomocy Chłopskiej, organizacje partyjne i społeczne, kobiece i młodzieżowe.

Dyskutowano również na temat uzyskania przez gminne spółdzielnie tytułu własności resztek popołowarc-

nych, które nie wszędzie jeszcze zostały objęte przez spółdzielczość i z tego powodu nie były dostatecznie wykorzystane dla celów kulturalno - gospodarczych. Przewiduje się, iż niedociągnięcia w sprawie resztek będą w bieżącym roku zlikwidowane na korzyść spółdzielczości.



NA BIAŁOSTOCZYZNIE POJAWIŁY SIĘ WILKI

Z nadejściem jesiennych chłódów w wielu powiatach białostockich pojawiły się wilki. Szczególnie duża ich ilość pojawiła się w powiecie suwalskim oraz białsko-podlaskim, w okolicach puszczy białowieskiej. Zgłodniałe wilki zagryziły przed kilku dniami koło Michałowa pasącego się konia.

W związku z tą plagą, prowadzone są w woj. białostockim przygotowania do oblawy na wilki, w których wezmą udział członkowie kół myśliwskich oraz pracownicy leśni.

PRZED „TYGODNIEM ZIEM ŚLĄSKICH“

W zarządzie okręgowym Polskiego Związku Zachodniego w Katowicach odbyła się konferencja, poświęcona organizacji obchodu „IV Tygodnia Ziemi Śląskich“, który odbędzie się w czasie od 31 października do 7 listopada 1948 r.

W bieżącym roku „Tydzień Ziemi Śląskich“ obchudzony będzie pod hasłem „Sojusz polsko-radziecki gwarancją pokoju i granicy polskiej nad Odrą, Nysą, Łużycą i Bałtykiem“.

CHŁOPI Z KOPYTOWEJ WŁASNYMI RĘKAMI POSTAWILI SZKOŁĘ

Do wybuchu wojny wieś Kopytowa, powiat Krosno, posiadała małą 2-klasową szkołę. W lecie b. r. chłopcy z Kopytovej postanowili stworzyć szkołę 7-klasową. Nie dysponując jednak odpowiednimi funduszami zorganizowali budowę szkoły sposobem gospodarczym; uzyskali u władz lokalnych budyneci opuszczony, zaś w Ministerstwie Odbudowy duży barak, który umieszczono na wysokim murywanym fundamencie. W obu budynkach urządzono 7 jasnych, obszernych klas i salę na świetlicę. Wszystkie roboty przy szkole mieszkańcy Kopytovej wykonali sami, składając jednocześnie na materiały budowlane 300.000 złotych.

URUCHOMIENIE MUZEUM ZIEMI ŻYWIECKIEJ

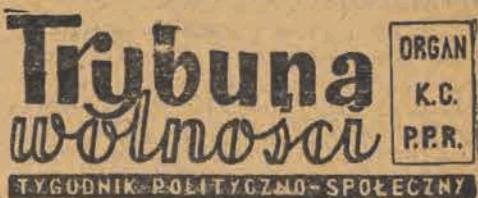
Do zabytkowych sal zamku w Żywcu zostały przeniesione zbiory Muzeum Ziemi Żywieckiej. Zbiory te obejmują niezwykle ciekawy materiał etnograficzny oraz dział historyczny, zawierający bogate i ciekawe materiały źródłowe, dotyczące tej ziemi.

Katastrofa kolejowa pod Mińskiem Mazowieckim

W dniu 15 bm. o godzinie 3 w nocy, w odległości 1 km. od Mińska Mazowieckiego wydarzyła się katastrofa kolejowa. Wagon przetaczanego pociągu osobowego odczepił się od parowozu i tocząc się po pochyłości w kierunku Warszawy, wpadł na stojący pociąg roboczy. Na skutek zderzenia wykołowały się dwa wagony pociągu osobowego.

W wyniku katastrofy rannych zostało 3 robotników.

W wyniku wstępnego dochodzenia zatrzymano: dyżurnego ruchu z Mińska Mazowieckiego Prokurata Zygmunta, maszynistę pociągu osobowego Zakrzewskiego Bronisława oraz rewidenta wagonów Werpachowskiego Stanisława. Dalsze dochodzenie w toku.



B. O. S. tępi nadużycia skarbowe

BOS jest skrótem znanym dobrze nie tylko w naszej stolicy. Każdy orientujący się w naszym życiu gospodarczym obywatel wie doskonale, że pod tym skrótem kryje się popularne Biuro Odbudowy Stolicy. Są jeszcze jednak i inne B.O.S.-y znane tylko niektórym przedstawicielom inicjatywy prywatnej, jak Brygada Ochrony Skarbowej, mająca za zadanie tępienie nadużyć podatkowych. Funkcjonariusze BOS-u wespół z Kontrolerami Społecznymi odwiedzają przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe. Skutkiem takich odwiedzin właściciele fabryki trykotarskiej w Kaliszu przy ul. Pułaskiego Rabeiga Stefan za ukrywanie obrotów kasowych będzie musiał zapłacić Skarbowi Państwa, a w tym wypadku I

Urzędowi Skarbowemu w Kaliszu, tytułem domiaru podatkowego 220.882 zł. Lyszczak Antoni — rzeźnik zam. w Kaliszu przy ul. Młynarskiej 1, za tajny ubiór i ukrywanie obrotów handlowych dopłaci Skarbowi Państwa 82.760 zł. Bielawski Adam — rzeźnik, zam. w Świnicach pow. turecki za tę samą „nieodkrywaną“ dopłaci 208.900 zł. Ryfa Stefan w Turku za nielegalny handel hurtowy owocami i nadużycia podatkowe — 175.250 zł. Smoliński Franciszek — 132.717 zł. dzierżawca restauracji KTW Heins Bronisław zam w Kaliszu, ul. Żymierskiego 31 — 108.849 zł. Nowacki Franciszek, właściciel restauracji w Ostrowie Wlp. — 224.757 zł. i handlarz ziemiopłodów w Kępnie — 169.077 zł. E. M.

Uroczysta akademie w 5-tą rocznicę bitwy pod Lenino

Uroczysta Akademia zorganizowana w Teatrze Miejskim z okazji piątej rocznicy bitwy pod Lenino była wyrazem serdecznych uczuć przyjaźni naszego narodu dla narodów radzieckich. Do pięknie udekorowanej sali teatru, w której odbyła się akademie ściągnęli tak wielkie tłumy publiczności, iż brakło miejsc stojących, wobec czego wiele osób musiało odejść sprzed drzwi teatru.

Uroczystość zapoczątkowała odegranie przez orkiestrę wojskową hymnów — polskiego i radzieckiego. W słowie wstępnym przewodniczący MRN tow. Ostrowski podkreślił wielkie znaczenie bitwy pod Lenino w historii naszego narodu, udzielając następnie głosu sędziwemu i dzielnemu bojownikowi o Polskę Ludową — tow. dr. Koszut

skiemu, który nakreślił zarys dziejów Polski w latach 1939 — 48 ze szczególnym uwzględnieniem stosunków polsko-radzieckich.

Przemówienie dr. Koszutskiego spotkało się z owacyjnym przyjęciem, czego dowodem były entuzjastyczne okrzyki wznoszone przez zebranych na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej.

Następny mówca kapitan Kaliński wygłosił referat o powstaniu I Dwizji im. T. Kościuszki i o bitwie pod Lenino.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna, na którą złożyły się dobrze wykonane deklamacje okolicznościowe, śpiew chóru „Echo“ oraz utwory muzyczne w wykonaniu prof. Melecha i orkiestry wojskowej.

Nowe marże na artykuły chemiczne

Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu ustaliło z dniem 15 października b. r. nowe marże zarobkowe dla hurtu i detalu na wyroby chemiczne przemysłu państwowego.

Artykuły chemiczne podzielone zostały na 12 grup zasadniczych: kosmetyka, artykuły domowego użytku, farby, barwniki i lakiery, chemikalia, artykuły laboratoryjne, środki do walki ze szkodnikami, wyroby gumowe, środki wybuchowe i artykuły fotograficzne.

Stosunkowo najwyższe marże ustalone zostały dla hurtu i detalu w grupie artykułów kosmetycznych. Dopuszczalna wysokość zy-

sku brutto w obrotach tymi artykułami wynosi dla hurtu — 26,32 proc. i dla detalu — 38,89 proc. Tak wysoka marża na artykuły kosmetyczne tłumaczy się tym, że szeroko rozwinięły prywatny przemysł chemiczny udziela dla kupiectwa na ten artykuł stosunkowo wysokich rabatów.

Ustanowienie marż zarobkowych na artykuły chemiczne jest poważnym krokiem naprzód w dziedzinie normowania cen na rynku chemicznym i przyczyni się również do wzmocnienia obrotu towarowego na tym odcinku handlu.

Pożyczki na zakup ziemniaków dla rodzin najmniej zarabiających robotników

Komisja Centralna Związków Zawodowych wystąpiła do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z wnioskiem o udzielenie pożyczki na zakup ziemniaków na zimę, najmniej zarabiającym pracownikom. Ministerstwo Przemysłu i Handlu wniosek zaakceptowało i wyasygnowało około miliarda złotych na zbiorowy zakup ziemniaków dla zaopatrzenia pracowników.

Z poszczególnych Centr. Zarządów większe kwoty otrzymały: Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego — 300 mil. zł., hutniczego — 160 mil. zł., metalowego — 100 mil. zł. i przemysł włókienniczy łącznie z odzieżowym — 130 mil. zł.

Zaopatrzenie w ziemniaki powinno objąć zakłady pracy, położone na terenach nierol-

niczych. Skup ziemniaków winny przeprowadzać zamknięte spółdzielnie spożywców lub spółdzielnie powszechne. W pierwszej kolejności powinni być zaopatrzeni w ziemniaki pracownicy zarabiający do 9 tys. zł. miesięcznie, mający na swym wyłącznym utrzymaniu 2-ch członków rodziny. Należność za ziemniaki pracownicy będą wpłacać w 6 ratach miesięcznych.

Na terenie innych ministerstw akcja udzielania pożyczek na zakup ziemniaków jest w toku załatwiania.

KCZZ podkreśla, że związki zawodowe i rady zakładowe powinny dopilnować, aby akcja ta objęła najbardziej potrzebujących. Pod uwagę należy brać wysokość wynagrodzenia i stan rodzinny.

TEATR

Państwowy Teatr Wojska Polskiego
w Łodzi, ul. Jaracza 27.
Dziś o godzinie 19.15 „Igraszki z dia-
blem”.

Państwowy Teatr Powszechny
ul. 11-go Listopada 21 — tel. 150-36
Dziś o godzinie 19.15 „Nadzieja”

TEATR „SYRENA” Traugutta 1
Dziś o godz. 19.30 „PANI PREZESOWA”
Teatr Komedii Muzycznej „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dziś teatr nieczynny.

Teatr „OSA” Zachodnia 43, tel. 140-09
Codziennie o 19.30, w niedziele i święta
o 16 i 19.30 komedia muzyczna R. Stolza
pt. „Pepina”.

CYRK Nr 2, Pl. Niepodległości
Nowy atrakcyjny program w dni po-
wszednie godz. 19.30, sobota godz. 15.30
19.30, niedziela godz. 12.00, 15.30 i 19.30:

KINA

ADRIA — „Goal”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
film dozwolony dla młodzieży

BALTYK — „Ostatni mohikanin”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży

BAJKA — „Kurhan Młochowskich”
godz. 18, 20, w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży

GDYNIA — „Program aktualności kraj.
i zag. Nr 34”
godz. 11, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL — „Goal”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30

POLONIA — „Wiosna”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży

PRZEDWIOSNIE — „Tajemnica wywiadu”
godz. 17.30, 20, w niedz. 15
film dla młodzieży niedozwolony

ROBOTNIK — „Siedmiu śmiałych”
godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30.
film dla młodzieży dozwolony

REKORD — „Ludzie bez skrzydeł”
godz. 18.30, 20.30, w niedz. 16.30.
film dozwolony dla młodzieży do lat 14

MUZA — „Wyspa skarbów”
godz. 18, 20 w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży

ROMA — „Jasne łany”
godz. 18 i 20, w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży do lat 14

STYLOWY — „Decyzja prof. Milasa”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30.
film dozwolony dla młodzieży

SWIT — „Wiosna bezimienna”
godz. 18, 20, w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży

TECZA — „Przeżycie”
godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13
film dozwolony dla młodzieży

TATRY — „Kwiat Miłości”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży

WISLA — „Na morskim szlaku”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dla młodzieży dozwolony

WŁÓKNIARZ — „Na morskim szlaku”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30
film dozwolony dla młodzieży

WOLNOSC — „Wiosna”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
film dozwolony dla młodzieży

ZACHETA — „Urwis Gawroche”
godz. 18.30, 20.30, w niedz. 16.30
film dla młodzieży dozwolony.

SPORT SPORT SPORT

Polska - Finlandia 1:0 (0:0)

Pilkarze nasi nie poprawili swej reputacji po meczu z Rumunią

Międzynarodowy mecz piłkarski Polska — Finlandia rozegrany wczoraj w Warsza-
wie na stadionie Wojska Polskiego zakończył się nikłym zwycięstwem drużyny pol-
skiej w stosunku 1:0 (0:0).
Zwycięską bramkę zdobył w 19 minucie po przerwie Cieślak.
Drużyny wystąpiły w następujących składach: Finlandia: Sarnola, Martin, Myntti,
Asikainen, Pytkonen, Sack, Svahn, Ryttonen, Saarinen, Vaihela, Lehtovirta. Pol-
ska: Skromny, Janduda, (Torka), Barwiński, Waško, Parpan, Gajdzik, Sasiadek, Gracz,
Oprych (Kohut), Cieślak i Mordarski.
Mecz sędziował Węgier Baiba. Publiczności 30 tysięcy.



„CIEŚLIK STRZELAJ PIORUNIE”

Okrzyki takie jak: „Cieślak strzelaj pio-
runie!” i temu podobne epitety padały dość
często i najlepiej świadczyły o nastroju ja-
ki panował na trybunach.

Najlepiej wypadł jak zwykle jeszcze Par-
pan pełniący funkcję stopera, kilka ładnych
zagrań miał Kohut z Cieślakiem i to właś-
cie wszystko. Skromny nie miał okazji do
zademonstrowania swych umiejętności, gdyż
Finowie w ciągu 90 minut oddali wszystkiego
na jego bramkę kilka strzałów.

Wysna pogoda i to zapewne, że wczoraj-
szy mecz z Finlandią był ostatnim
międzynarodowym spotkaniem naszej re-
prezentacji w tym sezonie w Polsce, spra-
wiły, że pomimo nie najlepszej mark. pi-
larskiej jaką posiadają Finowie na sta-
nie WP zebrali się wszyscy stali bywa-
cy spotkań międzynarodowych. Większość
nich przyszła tutaj w nadziei, że Finowie
będą jednym z tych nielicznych przeciwni-
ków, których uda się nam pokonać i zara-
zem poprawić swoją reputację, która nie-
stety schodzi już na... psy. Niestety chłop-
cy nasi pomimo zwycięstwa wypadli tak sia
biutko, że wstyd nam wszystkim było za
nich wobec naszych miłych gości lekkoat-
letów radzieckich, którzy w komplecie z
ambasadorem Lebediewem przybyli na sta-
dion.

PUBLICZNOŚĆ GWIŹDZE

Nie też ma w tym dziwnego, że cała
nasza drużyna zawiodła, a poszczególne for-
macje przebiegły w słabej grze i grały
tak nie skorytnowanie i chaotycznie, że
publiczność głośnie życzyła zwycięstwa go-
ściom. Nie było przecież na boisku gra-
cza, któryby nie zawodził. Gracz chwilami
był tak denerwujący jeśli chodzi o strzały,
że publiczność musiała mu podpowiadać nie
jednokrotnie „Mietek strzelaj dołem”, ale
i to nie pomogło.

NAJSŁABSZY MECZ W SEZONIE
Nie będzie w tym żadnej przesady jeśli
powiemy, że wczorajsze spotkanie było chy-
ba najslabsze jakie piłkarze nasi rozegrali
w tym sezonie. Gdzie tkwi przyczyna tego
— trudno stwierdzić. W dużej mierze jed-
nak odpowiedzialność za wygwizdanie nasze-
go zespołu przez własną jej publiczność
ponosi „triumwirat” ustalający jej skład.
Był on zestawiony bardzo nieudolnie, bez
najmniejszego wyczucia, ot tak, aby przede
wszystkim zaspokoić różne ambicje i am-
bicyjki lokalne. Podobno jak dochodziły
do uszu w loży prasowej, szanowny
„triumwirat” (Komisja Trzech) nie miała
żadnego na głębsze zastanowienie się nad skła-
dem i stwierdzenie własnymi oczyma for-
my takich wybrańców (!)

Niesłychane awantury na meczu bokserskim

KATOWICE (Obsk. wł.). — W sobotę roze-
grane zostały na Śląsku 3 spotkania o dru-
żynowe mistrzostwo Śląska w boksie. Dwa z tych
meczów „Slavia” — „Huta” (Zabrze) oraz
„Huta” (Pokój) — „Zryw” (Świętochłowice)
w Nowym Bytomiu zakończyły się wielkimi a-
wanturami.
W Rudzie zawodnik „Slavii” w wadze pół-
ciężkiej Skalec, walczący w stanie nietrzeź-
wym znokautował po walce sędziego ringowe-
go ob. Cwiklińskiego, kiedy ten ogłosił jego
porażkę. W Nowym Bytomiu pobity został na

ringu przez publiczność sędzia ringowy ob.
Sarnowski.
Kiedy na polecenie delegata i obserwatora
WUKF mecz został przerwany, kibice „Huty”
(Pokój) terroryzowali sędziów oraz pięściarzy,
którzy musieli kontynuować zawody. Mecz za-
kończył się ostatecznie zwycięstwem „Huty”
(Pokój) 11:5, w spotkaniu „Slavia” (Ruda) —
„Huta” (Zabrze) wygrała „Huta” (Zabrze)
14:0.
Po znokautowaniu sędziego Cwiklińskiego
walka w wadze ciężkiej nie odbyła się.

FINOWIE TEŻ SŁABIUTCY

Jako całość drużyna fińska wypadła rów-
nież bardzo blado, rażyły u nich braki tech-
niczne i brak zgrania. Najlepszym w ich
drużynie był bezspornie bramkarz Sarno-
la, z osobnych zaś formacji prawa stro-
na ataku Svahn i Ryttonen. Jako tako wy-
padli również obrońcy, a zwłaszcza prawy —
Martin.

PRZEBIEG GRY

Grę rozpoczynają Polacy atakami prawą
stroną, lecz 3 wypadki przynoszą im jedynie
rzuty rożny. W szóstej minucie ostry strzał
Gracza z przeboju trafia w poprzeczkę. W dwie
minuty później strzela Cieślak, bramkarz fiń-
ski wypuszcza piłkę z rąk, która uderza w
poprzeczkę i wraca w pole. W odpowiedzi
goście przeprowadzają nieliczne i niegroźne
ataki na bramkę polską. Począwszy od 10-tej
minuty Polacy zdobywają wyraźną przewagę
i atakują stale bramkę Finów, jednak
częste, lecz niecelne strzały Cieślaka nie
znajdują miejsca w siatce. W 17-ej minucie
Cieślak główkuje, piłka miła bramkarza, lecz
obrońca wybił ją w ostatniej chwili z
linii bramkowej. Finowie przeprowadzają w
dalszym ciągu jedynie sporadyczne wypadki.
Jeden z nich przynosi w 32 min. pierwszy nie-
bezpieczny strzał prawoskrzydłowego Svahna
— Skromny z trudem piaskuje piłkę na kor-
ner. Polacy są w dalszym ciągu stroną ata-
kującą, lecz niecelne strzały napastników nie
są groźne.

JEDYNA BRAMKA

Po przerwie w drużynie polskiej następuje
zmiana. Słabego Oprycha zastępuje Kohut,
a miejsce Jandudy zajmuje Tarka. Przy chwi-
lowym dopingu publiczności Polacy są w dal-
szym ciągu stroną atakującą, jednak strza-
łowo napastnicy w dalszym ciągu fatalnie
zawodzą. Kilka niegroźnych wypadków ataku
fińskiego kończy się przeważnie na obronie
polskiej, lub strzałami obok bramki. W 16-ej
minucie następuje jeden z nielicznych gorą-
cych momentów pod bramką polską. Parpan
zostaje sam na polu karnym, przeciwko
3-em napastnikom fińskim, którzy zwlekają
jednak z oddaniem strzału i nie wykorzystują
situacji. Dalsze chaotyczne ataki Polaków
przynoszą im dopiero w 30-ej minucie pierw-
szą i jedyną bramkę dnia. Z sytuacji wypra-
cowanej przez Kohut bramkę strzela Cieślak.
Prawy łącznik Ryttonen dostaje się prze-
bojem na pole karne i będąc sam na sam ze
Skromnym strzela ostro z 12 metrów. Piłka
idzie jednak obok bramki. Przewaga Polaków
jest nadal bardzo duża, lecz mimo kilku
groźnych strzałów Cieślaka wynik nie ulega
zmianie.

„Włókniarz” na czele mistrzostw drużynowych w boksie

Po ostatnim zwycięstwie Zrywu nad Włók-
niarzem 9 : 7, tabela drużynowych mistrzostw
Łodzi w boksie przedstawia się następująco:
1. Włókniarz 4 6 44:20
2. LKS 4 5 38:26
3. Zryw 4 5 36:28
4. Concordia 3 2 17:31
5. Bawelna 3 — 9:39

Zawody Bawelna — „Concordia” zostały
odwołane. Najbliższym spotkaniem będzie mecz
Zrywu z Bawelną (sobota) oraz Włókniarza z
LKS (niedziela). Dnia 30 października prze-
widziany jest kalendarzykiem rozgrywek mecz
KKS-u z Zrywem. Te ostatnie dwa spotkania
zapowiadają się interesująco i niewątpliwie
wyjaśnią sytuację obecnych mistrzostw.

Rekordowe zwycięstwo koszykarek Związku Radzieckiego



W drugim dniu tur-
nieju piłki ręcznej z u-
działem zawodników
radzieckich odbyły się
dalsze dwa mecze. W
siatkówce męskiej go-
ście pokonali reprezen-
tację Łodzi w stosun-
ku 3:0 (15:11, 15:4 i
15:5). Zwycięzca zade-
monstrował grę, stoją-
cą na wysokim pozio-
mie, dobro wyszkole-
nie techniczne, imponu-
jące serwy, pewne, za-
skakujące ścięcia — o
to najważniejsze atuty
gości. Łodzianie grali
poniżej normalnego po-
ziumu.
W koszykówce koble-
cej Moskiewski Insty-
tut Lotniczy uzyskał
rekordowe zwycięstwo
123:18 (52:85) w spot-

Dla łodzianek najwięcej bo 8 punktów zdo-
była Zakrzewska, dalej Głazewska 3 oraz Bła-
żyńska, Paprotówna i Gozdek po 2. Wojterów-
na 1.

W zespole łódzkim źle były stosowane zmia-
ny zawodniczek.
Dzisiaj mili nasi Goście opuścili Łódź uda-
jąc się do Wrocławia.

Warszawa doczekała się rekordów Świata dzięki startowi doskonałych lekkoatletek ZSRR

Rekordów świata nie bije się na zawodowie i
wiemy wszyscy, jak długo trzeba czekać na
nie zwłaszcza u nas. Do tej pory nie mieliśmy
okazji przeżywać tej emocji, doczekaliśmy się
jej dopiero w sobotę podczas drugiego dnia
występu w Warszawie świetnych lekkoatletek
radzieckich.
Dwa nowe rekordy światowe ustanowiły:
Andrejewa w pchnięciu kulą 14,46 i oczywiście
Dumbadze w rzucie dyskiem 49,32. Dumba-
dze miała już w ZSRR rzuty ponad 50 m, lecz
nie mogły one być uznane za rekordowe z róż-
nych przyczyn formalnych.

Drugi dzień zawodów lekkoatletycznych w
Warszawie przyniósł również szereg dobrych
wyników polskim zawodniczkom. Największą
jednak niespodzianką było zwycięstwo naszej
sztafety 4 na 100 (w składzie: Kiszka, Lipski,
Stawczyk i Rutkowski) nad sztafetą ZSRR
(Kuzniecow, Golowkin, Sanadze i Karakułow)
w czasie 40,2 sek.
Podczas zawodów sobotnich Łomowski zaa-
takował rekord Polski w pchnięciu kulą, lecz
próba nie udała się, gdyż Łomowski uzyskał
tylko 15 m. 32 cm.

Przeszło 8 tysięcy zawodników brało udział w Łodzi w Marszach Jesiennych

W dniu wczorajszym odbyły się w Łodzi ma-
sowe imprezy marszowe. Ogółem w Łodzi star-
towało 6610 mężczyzn i 1625 kobiet. Drużyn
startowało męskich 611 i żeńskich 325. Stosun-
kowo najlepiej wypadła młodzież szkół powszech-
nych oraz Służba Polsce. Prawie wszystkie ze-
spoly uzyskały minima.
W Zdunskiej Woli ogółem startowało 100 ze-

spółów, w tym 61 męskich i 39 żeńskich.
W Sieradzu stanęło do walki 75 zespołów mę-
skich i 43 żeńskie.
Organizacja w Łodzi wzorowa.
Najlepsze czas na 10 km uzyskali junacy
S. P. — 1 godz. 6 min. 16 sek.
Na 5 km. również S. P. — 32 minuty
D-019,200

kaniu z reprezentacją Łodzi.
Drużyna miejscowa była b. słaba, jedynie
nad poziom wybijały się Głazewska i Zakrzew-
ska.
Zawodniczki radzieckie miały przez cały czas
wyraźną przewagę, górując szybkością, kondy-
cją i wzrostem. Doskonałe zgranie, i krycie o-
raz szybka orientacja pod koszem cechowały
zespół gości.
Punkty dla Instytutu Lotniczego uzyskały:
Moisiejewa 28, Mefodiejewa 2, Kozłowa 27, Pi-
monowa 21, Zarakowska 16, Burdina 6, Jęfi-
mowa 23.

Trybuna Wolności
ORGAN K.C.P.A.R.
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY